



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Dziecka  
*Marek Michalak*

Warszawa, 06 marca 2018 roku

ZSM.422.1.2018.AC

**Panie, Panowie**  
**Prezesi Sądów Apelacyjnych**  
– wszyscy –

w trosce o pełną ochronę praw małoletnich cudzoziemców, a także o najwyższą jakość orzecznictwa w przedmiocie detencji administracyjnej dzieci-cudzoziemców, zwracam się do Państwa z prośbą o przekazanie sędziom orzekającym w wydziałach karnych sądów okręgowych i rejonowych, mających swoje siedziby na obszarze Państwa apelacji, stanowiska Rzecznika Praw Dziecka oraz wybranych zaleceń międzynarodowych organizacji i organów ochrony praw człowieka, w zakresie problematyki umieszczania małoletnich w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców.

Rekomendacje formułowane przez Komitet Praw Dziecka ONZ, Europejską Sieć Rzeczników Praw Dziecka (ENOC), czy Radę Europy nie stanowią źródła prawa powszechnie obowiązującego. Warto jednak podkreślić, że dzięki nim możemy spojrzeć na kwestię umieszczania małoletnich cudzoziemców w strzeżonych ośrodkach przez pryzmat praw człowieka. Mogą być one niezwykle przydatne przy orzekaniu w przedmiocie detencji administracyjnej rodzin z dziećmi – na co polskie prawo migracyjne<sup>1</sup> i azylowe<sup>2</sup> wciąż zezwala.

Postanowienia w tym przedmiocie wydają w konkretnych przypadkach niezawisłe sądy, które przy orzekaniu o czasowym pozbawieniu cudzoziemców – w tym małoletnich – wolności (dla potrzeb prowadzonych wobec tych osób postępowań administracyjnych) kierują się zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz powinny każdorazowo badać, czy środek ten jest w danej sprawie konieczny i proporcjonalny.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2017 r. poz. 2206) – dalej: u.c.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2018 r. poz. 51) – dalej: u.u.c.o.

W ocenie Rzecznika Praw Dziecka, istotnym wsparciem dla sędziów przy rozstrzyganiu tego rodzaju spraw będą aktualne stanowiska i opracowania dotyczące detencji dzieci-cudzoziemców, pochodzące od uznanych, międzynarodowych organizacji i organów ochrony praw człowieka.

Nie ulega wątpliwości, że na przestrzeni ostatnich lat przepisy dotyczące umieszczania cudzoziemców (w tym dzieci) w strzeżonych ośrodkach znacząco się zmieniły. Począwszy od 2013 r., ustawodawca krajowy – wdrażając odpowiednie regulacje Unii Europejskiej oraz wsłuchując się w rekomendacje Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Obywatelskich i licznych organizacji społecznych – zdecydował się m.in. zawęzić ogólne przesłanki detencji oraz wprowadzić do ustawy o cudzoziemcach i ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony środki wolnościowe, które mogą skutecznie zastąpić detencję, zwłaszcza detencję rodzin z dziećmi.

Swoistym symbolem pochylenia się ustawodawcy – wciąż niezgadzonego się na wprowadzenie do polskiego prawa migracyjnego i azylowego całkowitego zakazu detencji małoletnich cudzoziemców – nad problemem umieszczania dzieci w strzeżonych ośrodkach, stało się wprowadzenie do art. 401 ust. 4 u.c. wytycznej dla sądu, rozpoznającego wnioski o umieszczenie w strzeżonym ośrodku rodziny z dziećmi, do kierowania się przy orzekaniu: *[...] także dobrem małoletniego.*

Rzecznik chciałby jednak zwrócić w tym kontekście uwagę na art. 3 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka<sup>3</sup>, który stanowi, że: *We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez [...] sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka.* Zasada ta, której brzmienie jest bez wątpienia o wiele bardziej stanowcze niż przepisu art. 401 ust. 4 u.c., w sposób bezpośredni wiąże nasz kraj. Przypomnienia wymaga, że Konwencja o prawach dziecka – z mocy art. 9 oraz art. 91 ust. 1 i 2 w zw. z art. 241 ust. 1 Konstytucji RP<sup>4</sup> – stanowi część krajowego porządku prawnego, powinna być bezpośrednio stosowana, a w przypadku kolizji z przepisami ustaw, to ww. umowie międzynarodowej należy przyznać pierwszeństwo.

Komitet Praw Dziecka ONZ (organ powołany do badania postępów państw-stron w realizacji zobowiązań określonych w konwencji<sup>5</sup>) już w 2012 r., badając kwestię zgodności

---

<sup>3</sup> Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).

<sup>4</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

<sup>5</sup> Art. 43 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka.

detencji administracyjnej małoletnich cudzoziemców z art. 3 Konwencji o prawach dziecka, wskazał: *Detencja dzieci, z powodu ich statusu pobytowego lub statusu pobytowego ich rodziców stanowi naruszenie praw dziecka i zawsze przeczy zasadzie uwzględniania jego najlepszego interesu*<sup>6</sup>. Stanowisko to zostało następnie ponowione w 2017 r. w komentarzu generalnym dotyczącym respektowania przez państwa praw dzieci-cudzoziemców, wydanym wspólnie przez Komitet Praw Dziecka ONZ i Komitet ds. ochrony praw wszystkich pracowników migrujących i członków ich rodzin<sup>7</sup>.

Analogiczne wnioski odnośnie niedopuszczalności detencji imigracyjnej małoletnich cudzoziemców sformułowała Europejska Sieć Rzeczników Praw Dziecka, która wezwała państwa członkowskie do całkowitego odstąpienia od stosowania tego rodzaju środka wobec dzieci. W zaleceniach ENOC z 2017 r. wyrażono stanowisko, że: *Detencja ze względu na status migranta zawsze stanowi złamanie praw dziecka i złamanie zasady nadrzędności najlepszego interesu dziecka*. Jak wskazano dalej: *Dzieci należy chronić [...] zabezpieczając ich prawo do wolności*<sup>8</sup>.

Jak wskazywał już w 2015 r. Specjalny Sprawozdawca ONZ ds. praw migrantów François Crepeau, którego stanowisko Rzecznik Praw Dziecka w pełni podziela: *Detencja dzieci, stosowana nawet przez krótki okres czasu, może powodować poważne, negatywne skutki psychologiczne [dop. dla dzieci]. [...] detencja imigracyjna nigdy nie jest zgodna z najlepszym interesem dziecka, zaś rodziny cudzoziemców nie powinny być rozdzielane. Co za tym idzie, małoletni bez opieki oraz rodziny z dziećmi powinny zawsze korzystać z dobrodziejstwa środków alternatywnych do detencji*<sup>9</sup>.

W debacie publicznej dotyczącej dopuszczalności wyjątkowego stosowania również wobec dzieci środków prawnych skutkujących pozbawieniem wolności wskazuje się często na art. 37 lit. b Konwencji o prawach dziecka. Z mocy tego przepisu, państwa-strony zobowiązały się do zapewnienia, aby: *[...] żadne dziecko nie zostało pozbawione wolności w sposób bezprawny lub arbitralny. Aresztowanie, zatrzymanie lub uwięzienie dziecka*

---

<sup>6</sup> Report of the 2012 day of general discussion. The rights of all children in the context of international migration, Committee on the rights of the child, **teza 78**.

<sup>7</sup> Joint general comment No. 4 (2017) of the Committee on the protection of the rights of all migrant workers and members of their families and No. 23 (2017) of the Committee on the rights of the child on state obligations regarding the human rights of children in the context of international migration in countries of origin, transit, destination and return (CMW/C/GC/4-CRC/C/GC/23 from 16 November 2017), **teza 5**.

<sup>8</sup> Zalecenia Europejskiej Sieci Rzeczników Praw Dziecka wydane w celu zabezpieczenia praw dzieci w drodze: Problem integracji społecznej migrantów, Ateny, 13 listopada 2017 r., **zalecenie 1b**.

<sup>9</sup> Report of the Special Rapporteur on the human rights of Migrants – Francois Crepeau (A/HRC/29/36 from 8 May 2015), **teza 44**.

*powinno być zgodne z prawem i może być zastosowane jedynie jako środek ostateczny i na możliwie najkrótszy czas.*

Rzecznik Praw Dziecka zwraca w tym kontekście uwagę na stanowisko prezentowane w tym obszarze przez Specjalnego Sprawozdawcę ONZ ds. tortur, innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania lub karania. W raporcie z 2015 r., dotyczącym standardów ochrony praw dzieci pozbawionych wolności, wskazywał on, że zasada stosowania detencji jako środka ostatecznego (*ultima ratio*) wyrażona w art. 37 lit. b Konwencji o prawach dziecka, powstała z myślą o nieletnich sprawcach czynów karalnych. Co za tym idzie – zdaniem Juana Mendeza – nie powinna być przenoszona na grunt postępowań imigracyjnych i nie może usprawiedliwiać pozbawiania dzieci wolności w celu zabezpieczenia prawidłowego toku tego rodzaju procedur.

Autor raportu podkreślił, że detencja małoletnich dla potrzeb postępowania w sprawie udzielenia im ochrony międzynarodowej lub w przedmiocie zobowiązania ich do powrotu: *[...] zawsze wykracza poza niezbędną konieczność, jest rażąco nieproporcjonalna i może stanowić okrutne, nieludzkie lub poniżające traktowanie dzieci migrantów*<sup>10</sup>. Wnioski te w pełni podzielił w ubiegłym roku Komitet Praw Dziecka ONZ i Komitet ds. ochrony praw wszystkich pracowników migrujących i członków ich rodzin we – wzmiankowanym powyżej – wspólnym komentarzu generalnym odnośnie gwarancji ochrony praw dziecka w kontekście migracji<sup>11</sup>.

Oba ww. komitety ONZ, zdając sobie sprawę, że ustawodawcy poszczególnych państw członkowskich wciąż nie zgadzają się na wprowadzenie do przepisów ich prawa wewnętrznego całkowitego zakazu detencji małoletnich cudzoziemców, co raz częściej kierują swoje rekomendacje także do organów orzekających w tego rodzaju sprawach. W zaleceniach z 2017 r. Komitet Praw Dziecka ONZ i Komitet ds. ochrony praw wszystkich pracowników migrujących i członków ich rodzin, wyraziły przekonanie, że w przypadkach, gdy: *[...] dzieciom towarzyszy rodzina, potrzeba zachowania jej jedności nie stanowi poważnej przyczyny uzasadniającej pozbawienie małoletniego wolności. Kiedy najlepszy interes dziecka wymaga nierozdzielania rodziny, zakaz pozbawiania wolności małoletniego ulega rozszerzeniu na rodziców dziecka i powoduje konieczność zastosowania przez władze*

---

<sup>10</sup> Report of the Special Rapporteur on torture and other cruel, inhuman or degrading treatment or punishment – Juan Mendez, (A/HRC/28/68 from 5 March 2015), **teza 80**.

<sup>11</sup> Joint general comment..., **teza 9**.

*środków wolnościowych wobec całej rodziny*<sup>12</sup>. Rzecznik Praw Dziecka w pełni podziela ten pogląd.

Podkreślenia wymaga, że tak ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony (art. 88a ust. 1, art. 88b ust. 2 oraz art. 89 ust. 7), jak i ustawa o cudzoziemcach (art. 398a ust. 4, art. 401 ust. 5, art. 403 ust. 7a) zobowiązuje sądy orzekające w sprawach o umieszczenie w strzeżonym ośrodku i o przedłużeniu pobytu w takiej placówce do zbadania, czy w danej sprawie nie mogą znaleźć zastosowania środki alternatywne do detencji. Analiza nadsyłanych Rzecznikowi postanowień wydawanych wobec rodzin z dziećmi wskazuje jednak, że nie zawsze powyższa kwestia jest przez sądy badana wystarczająco wnikliwie.

W wielu postanowieniach przekazanych Rzecznikowi przez rodziców dzieci, sądy orzekające pomijały np. fakt, że w przypadku nieumieszczenia w strzeżonym ośrodku / zwolnienia z takiej placówki, cudzoziemcy i ich dzieci (jeśli toczy się wobec nich postępowanie w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej<sup>13</sup>) zostaną objęci systemem pomocy socjalnej i opieki medycznej zapewnianym przez Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców (art. 70 ust. 1 u.u.c.o.<sup>14</sup>). Podstawową formą tego rodzaju wsparcia jest pomoc udzielana w otwartym ośrodku dla cudzoziemców obejmująca m.in. bezpłatne zakwaterowanie i całodzienne wyżywienie (art. 71 ust. 1 pkt 1 u.u.c.o.).

Skutkiem niedostrzeżenia ww. uregulowań było następnie przyjęcie, że wobec cudzoziemców i ich dzieci nie mogą znaleźć zastosowania środki alternatywne do detencji, gdyż – zdaniem sądów orzekających – rodziny te nie posiadałyby miejsca zamieszkania i środków finansowych na pokrycie kosztów pobytu w naszym kraju. Co za tym idzie, sądy przyjmowały, że zainteresowanych nie można skutecznie zobowiązać do zamieszkiwania w określonym miejscu (art. 88 ust. 1 pkt 3 u.u.c.o. / art. 398 ust. 2 pkt 4 u.c.)<sup>15</sup> oraz do regularnego zgłaszania się do wskazanego organu Straży Granicznej (art. 88 ust. 1 pkt 1 u.u.c.o. / art. 398 ust. 2 pkt 1 u.c.). Tymczasem – w ocenie Rzecznika – taka możliwość, właśnie z uwagi na uprawnienia określone w art. 70 ust. 1 i art. 71 ust. 1 u.u.c.o., najczęściej obiektywnie istniała. Cudzoziemcy mogli bowiem realizować orzeczone wolnościowe środki alternatywne do detencji w ośrodkach otwartych prowadzonych przez Szefa Urzędu do Spraw

---

<sup>12</sup> Joint general comment..., **teza 11**.

<sup>13</sup> Niezależnie, czy w związku z pierwszym, czy kolejnym wnioskiem o udzielenie ochrony międzynarodowej oraz choćby równoległe do postępowanie w sprawie zobowiązania cudzoziemców do powrotu.

<sup>14</sup> Art. 70 ust. 1 u.u.c.o.: *Wnioskodawcy oraz osobie, w imieniu której wnioskodawca występuje, zapewnia się pomoc socjalną i opiekę medyczną...*

<sup>15</sup> Tzn. w ośrodku dla cudzoziemców prowadzonym przez Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców.

Cudzoziemców (obowiązek zamieszkiwania) i stamtąd zgłaszać się regularnie do wskazanego organu Straży Granicznej.

Mając powyższe na uwadze, Rzecznik Praw Dziecka prosi o zwrócenie szczególnej uwagi na ww. przepisy o uprawnieniach socjalnych cudzoziemców ubiegających się o ochronę międzynarodową w Polsce oraz o dokonywanie wnikliwej, zindywidualizowanej oceny, jakie środki (detencja, czy środki wolnościowe) mogą właściwie zabezpieczyć prawidłowy tok postępowania administracyjnego i – co najważniejsze – które będą bliższe zasadzie kierowania się w pierwszej kolejności dobrem dziecka (art. 3 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka).

W ocenie Rzecznika, sądy niejednokrotnie badają te przesłanki zbyt powierzchownie, ograniczając się w wielu postanowieniach do stwierdzenia, że o nieskuteczności środków alternatywnych do detencji niejako *a priori* przesądza fakt, że cudzoziemcy w przeszłości nielegalnie opuścili wraz z dziećmi Polskę i udali się bez wymaganych dokumentów do państw Europy Zachodniej. Tego rodzaju zachowanie będące wynikiem nieprzemysłanych decyzji rodziców małoletnich należy oczywiście ocenić jednoznacznie negatywnie. Warto jednak przypomnieć, że przepisy ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony i ustawy o cudzoziemcach nie wyłączają możliwości zastosowania środków wolnościowych wobec cudzoziemców, którzy nielegalnie przekroczyli granicę – przeciwnie, również w takich sytuacjach nakazują każdorazowe, zindywidualizowane badanie, czy środki te byłyby skuteczne.

Zdaniem Rzecznika, samo zatrzymanie w jednym z państw Europy Zachodniej, następnie przymusowe przekazanie do Polski i zatrzymanie już na terytorium RP w związku z uprzednim nielegalnym przekroczeniem granicy państwowej, w większości przypadków w sposób wystarczający prewencyjnie oddziałuje na rodziców dzieci, skutecznie odstrasżając ich przed ewentualnym ponownym naruszeniem reguł pobytu w naszym kraju w okresie toczącego się postępowania.

W tym kontekście Rzecznik ponownie zwraca uwagę na nadrzędność zasady kierowania się najlepszym interesem dziecka (art. 3 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka) i konwencyjny zakaz – choćby pośredniego – karania małoletnich za czyny rodziców (art. 2 ust. 2 ww. umowy międzynarodowej). Zasady te przesądzają, że nawet pod rządem obecnie obowiązujących przepisów migracyjno-azyłowych, sam fakt uprzedniego nielegalnego przekroczenia granicy w okresie toczącego się postępowania, nie powinien stanowić nigdy

(poza przypadkami szczególnymi<sup>16</sup>) samodzielnej podstawy stosowania detencji wobec rodzin z dziećmi.

Podsumowując powyższe uwagi dotyczące ochrony praw dziecka przy orzekaniu o detencji małoletnich cudzoziemców, Rzecznik Praw Dziecka zwraca szczególną uwagę na doniosłość prawną i szczególny humanitarny wymiar przepisów art. 88a ust. 3 pkt 2 u.u.c.o.<sup>17</sup> i art. 400 pkt 2 u.c.<sup>18</sup>. Oba te uregulowania zostały wprowadzone do polskiego prawa migracyjno-azyłowego aby chronić osoby najsłabsze i najbardziej doświadczone przez los (ofiary przemocy – w tym bardzo często dzieci) przed wtórną traumatyzacją, z jaką wiązałby się dla nich pobyt w strzeżonym ośrodku.

Co szczególnie istotne, przepisy te chronią przed detencją osoby, które padły ofiarą każdej formy przemocy (zarówno fizycznej, jak i psychicznej / ze strony organów państwa, jak również przemocy domowej) niezależnie od miejsca, w którym doszło do traumatycznych wydarzeń (w kraju pochodzenia, podczas podróży do Polski, czy też już na terytorium RP). Co więcej, unormowania te nie wymagają od cudzoziemców, aby – w celu skorzystania z dobrodziejstwa tych przepisów – wykazali z całą pewnością, że są ofiarami przemocy. Tak w art. 88a ust. 3 pkt 2 u.u.c.o., jak i w art. 400 pkt 2 u.c. ustawodawca ograniczył się do warunku uprawdopodobnienia takiego stanu rzeczy (*stan psychofizyczny cudzoziemca uzasadniający domniemanie poddania przemocy*).

W ocenie Rzecznika Praw Dziecka, taka konstrukcja ww. przepisów jednoznacznie przesądza, że należy je interpretować *a minori ad maius*. Jeżeli już bowiem domniemanie bycia ofiarą przemocy (oparte na ocenie stanu psychofizycznego danej osoby) przesądza o prawnej niedopuszczalności stosowania detencji, tym bardziej nie wolno umieszczać w strzeżonym ośrodku osoby, co do której – niezależnie od jej stanu psychofizycznego – wiadomo, że jest ofiarą przemocy. Tego rodzaju wiedza może zaś pochodzić z dostępnych opinii medycznych, psychologicznych itp. lub też np. z uznanych za wiarygodne zeznań złożonych w toku postępowania o udzielenie ochrony międzynarodowej.

---

<sup>16</sup> Np. gdy cudzoziemcy zostali zatrzymani podczas kolejnej próby nielegalnego przekroczenia granicy RP, po uprzednim odstępianiu od umieszczenia w strzeżonym ośrodku i zastosowaniu wobec nich środków alternatywnych do detencji.

<sup>17</sup> Wnioskodawcy lub osoby w imieniu, której wnioskodawca występuje, nie umieszcza się w strzeżonym ośrodku [...] w przypadku, gdy: [...] 2) ich stan psychofizyczny może uzasadniać domniemanie, że byli poddani przemocy.

<sup>18</sup> Postanowienia o umieszczeniu w strzeżonym ośrodku [...] nie wydaje się, jeżeli: [...] 2) stan psychofizyczny cudzoziemca może uzasadniać domniemanie, że cudzoziemiec był poddany przemocy.

Prawidłowa ocena występowania na gruncie danej sprawy przesłanek negatywnych detencji określonych w art. 88a ust. 3 pkt 2 u.u.c.o. oraz w art. 400 pkt 2 u.c. należy bez wątplenia do najtrudniejszych zadań, przed jakimi stają sądy orzekające w przedmiocie umieszczenia lub przedłużenia pobytu cudzoziemców w strzeżonych ośrodkach. Biorąc powyższe pod uwagę, uznając przy tym powyższe przepisy za najsilniejszego gwaranta, że dzieci najsłabsze i najbardziej skrzywdzone nie doświadczą w Polsce nieuzasadnionej i wtórnie traumatyzującej detencji, Rzecznik Praw Dziecka apeluje o szczególną wnikliwość i wrażliwość przy badaniu możliwości skorzystania z tych unormowań.

Niezwykle pomocne w tym zakresie będzie dopuszczanie przez sądy dowodu z opinii biegłego psychologa, a także zarządzanie doprowadzenia cudzoziemców na posiedzenie w przedmiocie przedłużenia ich pobytu w strzeżonym ośrodku i umożliwienie im przedstawienia sądowi, czego doświadczyli oni sami oraz ich dzieci<sup>19</sup>. Bezpośredniość takiego kontaktu, w szczególności zaś możliwość obserwacji przez sąd zachowania oraz emocji towarzyszących cudzoziemcowi podczas składania wyjaśnień, pozwala m.in. na podjęcie decyzji co do konieczności przeprowadzenia (być może z udziałem biegłych) dalszego postępowania dowodowego, skierowanego na zbadanie, czy cudzoziemiec lub jego dzieci nie są ofiarami przemocy.

Podsumowując powyższe rozważania, Rzecznik podkreśla, że docenia wysiłki i starania Straży Granicznej – jej funkcjonariuszy i pracowników, dzięki którym strzeżone ośrodki dla cudzoziemców stały się na przestrzeni ostatnich lat o wiele bardziej przyjazne dzieciom, niż miało to miejsce jeszcze w poprzedniej dekadzie XXI wieku.

Tym niemniej należy pamiętać, że ośrodki te pozostają miejscami pozbawienia wolności, w których małoletni cudzoziemcy mogą spędzić wiele miesięcy w oczekiwaniu na ostateczną decyzję o prawie do pozostania w naszym kraju albo o konieczności opuszczenia terytorium RP. Poprawa infrastruktury placówek detencyjnych i nawet najlepsze starania personelu tych ośrodków nie mogą zastąpić dzieciom wolności, nieskrępowanego kontaktu z rówieśnikami i codziennego uczęszczania do szkoły. Ciągłe poczucie niepewności jutra, stała obawa przed deportacją to emocje, które najczęściej pojawiają się w listach kierowanych do Rzecznika przez małoletnich umieszczonych wraz z rodzicami w strzeżonych ośrodkach.

---

<sup>19</sup> Zgodnie z art. 88b ust. 1 u.u.c.o. i art. 401 ust. 1 u.c., obowiązek wysłuchania cudzoziemca ciąży wprawdzie jedynie na sądzie orzekającym w przedmiocie umieszczenia go w strzeżonym ośrodku, brak natomiast przeciwskazań, aby sąd orzekający w przedmiocie przedłużenia pobytu w takiej placówce z własnej inicjatywy zarządził doprowadzenie cudzoziemca na posiedzenie również w tego rodzaju sprawach.



Z informacji przekazanych przez Komendanta Głównego Straży Granicznej<sup>20</sup> wynika, że na przestrzeni lat 2014-2017 w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców umieszczono łącznie 1 103 dzieci. To niepokojąco duża liczba, biorąc pod uwagę, że z dniem 1 maja 2014 r.<sup>21</sup> weszły w życie przepisy o środkach alternatywnych do detencji, czy też wytyczna kierowania się przy orzekaniu w przedmiocie umieszczenia w strzeżonym ośrodku rodzin z dziećmi: [...] także dobrem małoletniego.

Mając powyższe na względzie, działając na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2017 r. poz. 922), uprzejmie proszę Panie i Panów Prezesów o przekazanie niniejszego pisma sędziom orzekającym w wydziałach karnych sądów okręgowych i rejonowych mających swoje siedziby na obszarze Państwa apelacji.

Wyrażam głęboką nadzieję, że przedstawione przeze mnie aktualne stanowiska uznanych międzynarodowych organizacji i organów ochrony praw człowieka oraz uwagi Rzecznika Praw Dziecka okażą się dla sędziów istotnym wsparciem przy orzekaniu w sprawach detencji małoletnich cudzoziemców i ich rodzin.

Wyrzeka się tajemnicy  
Marek Piński

<sup>20</sup> Pismo z dnia 8 stycznia 2018 r., znak: KG-CU-IV.023.2.2017.

<sup>21</sup> Dzień wejścia w życie nowej ustawy o cudzoziemcach.